

Sygnatura akt I 1 Ca 8/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 21-02-2014 r.

Sąd Okręgowy w Koninie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Bolczyk

Sędzia: SO Iwona Przyłębska-Grzybowska-spr

Sędzia: SO Jolanta Tembłowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Szulc

po rozpoznaniu w dniu 21-02-2014 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa Spółdzielni (...) w K.

przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kole

z dnia 8 października 2013 r sygn. akt IC 206/13.

1. Oddala apelację.
2. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Iwona Przyłębska-Grzybowska Aleksandra Bolczyk Jolanta Tembłowska

Sygn. akt I 1 Ca 8/14

UZASADNIENIE

Powódka Spółdzielnia (...) w K. wniosła o zasądzenie od pozwanego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w K. kwoty 64.299,65 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 listopada 2011 roku do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów postępowania polubownego przeprowadzonego przed Sądem Rejonowym w Kole w sprawie I Co 2109/11 w kwocie 40 zł. W uzasadnieniu pozwu powódka wywodziła, że 1 stycznia 2008 roku strony zawarły umowę, której przedmiotem było świadczenie usług utrzymania czystości w obiektach SPZOZ w K.. Umowa została zawarta na czas określony 36 miesięcy.

W dniu 13 listopada 2008 roku przeciwnik złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy ze skutkiem na dzień 31 grudnia 2008 roku. Przyczyną odstąpienia były nowe struktury organizacyjne u pozwanego, który otworzył D. Higieny zajmujący się m.in. utrzymaniem czystości. Jako podstawę prawną odstąpienia od umowy pozwany wskazał art. 145 ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych i § 11 umowy łączącej strony. Zdaniem powódki, przesłanki zastosowania powołanego przepisu nie zostały spełnione. Pozwany nie wykazał zmiany okoliczności, której nie można było przewidzieć. Pozwany nie wykazał jaki interes publiczny przemawiał za odstąpieniem od umowy zawartej z powódką. Powódka podniosła, że pomiędzy tymi samymi stronami przed Sądem Rejonowym w Koninie toczyła się sprawa analogiczna do sprawy przedmiotowej (ta sama podstawa faktyczna i prawna – inny zakres, niniejszy pozew obejmuje odszkodowanie w postaci utraconego zysku, równowartość podatku dochodowego od odpraw pieniężnych, podatku dochodowego i składek ZUS zapłaconych od ekwiwalentów za urlop przysługujących pracownikom, natomiast sprawa, która toczyła się przed Sądem Rejonowym w Koninie dotyczyła zapłaty równowartości odpraw pieniężnych netto, ekwiwalentów za niezapłacony urlop netto oraz kosztów transportu sprzętu). Sąd Rejonowy w Koninie zasądził od pozwanego na rzecz powódki żadaną kwotę. W związku z odstąpieniem od umowy powódka poniosła szkodę w postaci utraconego zysku i straty. Utracony zysk został wyliczony przez powódkę jako różnica pomiędzy wynagrodzeniem, które zgodnie z umową, powódka miała otrzymać za wykonywanie usługi a kosztami, które poniosłaby powódka, gdyby umowa była realizowana w 2009 i 2010 roku. Powódka wniosła o zasądzenie odsetek od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu zawezwania do próby ugodowej, tj. od dnia 26 listopada 2011 roku.

Pozwany Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w K. wniósł o oddalenie powództwa w części dotyczącej żądania zasądzenia utraconego zysku, tj. kwoty 53 977,61 zł, uznał powództwo co do kwoty 10.322,04 zł tytułem poniesionych strat przez powódkę oraz wniósł o zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany podniósł, że złożone w dniu 13 listopada 2008 roku przez pozwanego oświadczenie należy potraktować nie jako odstąpienie od umowy, lecz jako wypowiedzenie umowy w trybie art. 746 § 1 k.c. w zw. z art. 139 (...). Zakwalifikowanie oświadczenia pozwanego jako wypowiedzenie nie stoi w sprzeczności z jego rzeczywistą wolą (art. 65 § 1 k.c.). Z uzasadnienia oświadczenia wynika bowiem, że zaistniały ważne powody dotyczące pozwanego (reorganizacja pracy, oszczędności), a więc ważne powody w rozumieniu art. 746 § 1 k.c.. Jak podkreślił pozwany, nie można bowiem zapominać, iż pozwany realizuje zadania publiczne, a zatem jakość usług i podwyższony standard bezpieczeństwa oraz lepsze gospodarowanie środkami publicznymi służą nie tylko interesowi pozwanego, ale i interesowi ogółu pacjentów (interes publiczny). Ważnym powodem była nie tylko zmiana struktury organizacyjnej u pozwanego, ale również inne nieprzewidziane okoliczności, w tym wysuwane przez powódkę roszczenia dotyczące podwyżki wynagrodzenia miesięcznego.

Wyrokiem z dnia 8 października 2013 roku sygn. akt I C 206/13 Sąd Rejonowy w Kole:

I. zasądził od pozwanego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w K. na rzecz powódki Spółdzielni (...) w K. kwotę 47.197,48 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 listopada 2011 roku do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie oddalił powództwo,

III. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.381,56 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.640,41 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

IV. zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 976,59 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

V. nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kole od powoda kwotę 174,00 zł, a od pozwanego 470,43 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych,

VI. wyrokowi w punkcie I co do kwoty 10.322,04 zł nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 1 stycznia 2008 roku powódka Spółdzielnia (...) w K. zawarła z pozwanym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej w K. umowę, której przedmiotem było świadczenie usług utrzymania czystości w obiektach SPZOZ w K.. Umowę zawarto zgodnie z ustawą z dnia 29 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych. Umowa została zawarta na czas określony 36 miesięcy. W § 11 umowy zawarto zapis, iż w razie wystąpienia istotnej zmiany okoliczności powodującej, że wykonanie umowy nie leży w interesie publicznym, czego nie było można przewidzieć w chwili zawarcia umowy, zamawiający (pozwany) może odstąpić od umowy w terminie miesiąca od powzięcia wiadomości o okoliczności. Na czas obowiązywania umowy powódka zatrudniła pracowników zawierając z nimi umowy o pracę na czas określony. W dniu 13 listopada 2008 roku pozwany złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy ze skutkiem na dzień 31 grudnia 2008 roku. Jako przyczynę odstąpienia pozwany wskazał nowe struktury organizacyjne u pozwanego. W piśmie pozwany podał, że z dniem 01 stycznia 2009 roku pozwany utworzy D. Higieny, który będzie realizował m.in. zadania będące przedmiotem łączącej strony umowy. Jako podstawę prawną odstąpienia od umowy pozwany wskazał art. 145 ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych i § 11 umowy.

W dalszej części uzasadnienia Sąd I instancji ustalił, że w związku z odstąpieniem od umowy przez pozwanego powódka, nie mogąc świadczyć dalej usług, rozwiązała zawarte z pracownikami umowy. W wyniku zgłoszonych roszczeń Sąd Rejonowy w Kole IV Wydział Pracy zasądził od powódki na rzecz zwolnionych pracowników odprawy pieniężne i ekwiwalenty za urlop. W związku z tym powódka wypłaciła pracownikom świadczenia w postaci odpraw pieniężnych oraz ekwiwalenty za niewykorzystane urlopy. Pomiędzy powódką a pozwanym przed Sądem Rejonowym w Koninie V Wydziałem Gospodarczym toczyła się sprawa o zapłatę równowartości odpraw pieniężnych netto, ekwiwalentów za niezapłacony urlop netto oraz kosztów transportu sprzętu. Sąd Rejonowy w Koninie wyrokiem z dnia 28 lipca 2011 roku w sprawie V GC 229/11, zasądził od pozwanego na rzecz powódki żadaną kwotę 46.526,59 zł.

Przed wytoczeniem powództwa w przedmiotowej sprawie powódka podjęła próbę ugodowego zakończenia sporu i zawiadzała pozwanego do próby ugodowej. Odpis zawiadania do próby ugodowej został doręczony pozwanemu w dniu 24 listopada 2011 roku. Strony nie doszły do porozumienia w sprawie zawarcia ugody.

W związku z odstąpieniem od umowy powódka poniosła szkodę w postaci utraconego zysku za lata 2009 – 2010 na poziomie 36.875,44 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie osobowego i rzeczowego materiału dowodowego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji wskazał, że roszczenie powódki okazało się zasadne w części. Powódka wywodziła swoje roszczenia z treści art. 417 k.c. wskazując, że poniosła szkodę na skutek działania pozwanego. W toku niniejszego postępowania poza sporem, zdaniem Sądu Rejonowego, pozostawał fakt, iż pomiędzy stronami została zawarta w dniu 1 stycznia 2008 roku umowa na czas 36 miesięcy, której przedmiotem było świadczenie usług utrzymania czystości w obiektach SPZOZ w K. i trwała ona do dnia 31 grudnia 2008 roku. Sporna pomiędzy stronami była podstawa ustania łączącej strony umowy. Strona powodowa podnosiła, że pozwany złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy w trybie art. 145 ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych i § 11 umowy łączącej strony. Strona pozwana twierdziła natomiast, że w przedmiotowej sprawie mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego. Zdaniem pozwanego, oświadczenie z dnia 13 listopada 2008 roku należy potraktować nie jako odstąpienie od umowy, lecz jako wypowiedzenie umowy w trybie art. 746 § 1 k.c. w zw. z art. 139 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych. Zdaniem Sądu Rejonowego, nie można podzielić zajętego w sprawie stanowiska strony pozwanej. Strony zawarły umowę w trybie powołanej ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku. § 11 umowy stanowi powtórzenie treści art. 145 ust. 1 ustawy i w złożonym oświadczeniu z dnia 13 listopada 2008 roku pozwany powołuje się, w sposób jasny i precyzyjny, wprost na treść powołanego artykułu i zapis § 11 umowy. Pozwany w piśmie z dnia 13 listopada 2008 roku jako przyczynę odstąpienia od umowy wskazał, iż od dnia 1 stycznia 2009 roku zostanie utworzony D. Higieny, który będzie realizował m.in. zadania będące przedmiotem cytowanej umowy nr (...). W niniejszym postępowaniu pozwany podnosił, że realizuje on zadania publiczne, a zatem jakość świadczeń usług i podwyższony standard bezpieczeństwa oraz lepsze gospodarowanie środkami publicznymi służą nie tylko interesowi pozwanego, ale i

interesowi ogółu pacjentów (interes publiczny). Zdaniem Sądu Rejonowego, pozwany nie wykazał zaistnienia istotnej zmiany okoliczności powodującej, że wykonanie umowy nie leży w interesie publicznym, czego nie można było przewidzieć w chwili zawarcia umowy. Mowa jest bowiem o zmianie stosunków, której strony nie brały pod uwagę przy zawieraniu umowy, a nie można przyjąć, iż utworzenie D. Higieny stanowi taką okoliczność. Taką nieprzewidzianą okolicznością nie są też wysuwane przez powódkę roszczenia dotyczące podwyżki wynagrodzenia miesięcznego, gdyż zapis odnośnie podwyższenia wynagrodzenia przewidywała umowa. Za taką okoliczność można by uznać zmianę obowiązujących przepisów prawa, czy nagłą dekoniunkturę. Do takich okoliczności należą zdarzenia nadzwyczajne, nieoczekiwane, na które zamawiający nie ma wpływu. Zmiana okoliczności musi prowadzić do stanu, w którym wykonanie zamówienia nie leży w interesie publicznym. Chodzi tu o bezcelowość realizacji zamówienia dla interesu publicznego. Utworzenie D. Higieny i w związku z tym zmniejszenie kosztów pozwanego związanych z utrzymaniem czystości nie dały pozwanemu uprawnienia do odstąpienia od umowy w trakcie jej realizacji. W systemie prawa polskiego interes publiczny nie jest przecież dobrem absolutnie nadrzędnym wobec interesów indywidualnych i winien podlegać większej ochronie wyłącznie w sytuacjach obiektywnie usprawiedliwionych. Wykonawca, jak każdy podmiot zawierający umowę ze swoim kontrahentem, czyni to w przeświadczeniu, iż wzajemne zobowiązania zostaną wykonane.

Sąd Rejonowy wskazał, iż na skutek odstąpienia od umowy z powódka pozwana poniosła szkodę odpowiadającą utraconemu zyskowi, jaki powódka by osiągnęła, gdyby umowa trwała w roku 2009 i 2010. W oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd orzekający przyjął, że strata jaką poniosła powódka wynosi 36.875,44 zł. Biegły K. D. w sposób kategoryczny i przekonujący wydał opinię w tym przedmiocie. Gołosłowna polemika oraz dezaprobatą pozwanego w stosunku do wniosków biegłego - niekorzystnych z punktu widzenia jego interesów w sprawie - nie mogły stanowić skutecznej podstawy do podważenia opinii jako wiarygodnego dowodu. Biegły składając wyjaśnienia na rozprawie odniósł się do wszystkich zarzutów składanych do opinii i rozwił podczas przesłuchania na rozprawie wszelkie wątpliwości co do wyjaśnienia metody przyjętej do wyliczenia utraconego zysku. Nie można – zdaniem Sądu Rejonowego - przyjąć w żaden sposób, że opinia złożona do sprawy zawiera istotne braki, ani że nie wyjaśnia istotnych okoliczności. Biegły w sposób wyczerpujący ustosunkował się do zarzutów i uzasadnił swoje stanowisko.

W ocenie Sądu I instancji, nie ma wątpliwości, że zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności pozwanego wobec powódki, aczkolwiek szkoda ta nie odpowiada roszczeniu powódki określone w pozwie. Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy orzekł jak w punkcie I i II wyroku.

Sąd ten wskazał też, że w przedmiotowej sprawie nie zaistniały ważne powody dotyczące pozwanego (reorganizacja pracy, oszczędności), o których mowa w art. 746 § 1 k.c..

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., zasądzając je od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu zawiadania do próby ugodowej (k. 207), tj. od 26 listopada 2011 roku do dnia zapłaty.

Pozwany uznał powództwo co do kwoty 10.322,04 zł tytułem poniesionych strat przez powódkę i wobec treści art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd Rejonowy w tym zakresie nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo między stronami. Powód wygrał proces w 73%, dlatego winien pokryć koszty procesu w 27%, natomiast pozwany w 73%. W punkcie III Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki część poniesionych przez nią kosztów procesu, na które złożyły się opłata sądowa od pozwu w kwocie 3.215 zł, zaliczka na biegłego w kwocie 500 zł, opłata od wniosku w postępowaniu polubownym w sprawie I Co 2109/11, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W pkt IV wyroku Sąd Rejonowy zasądził od powódki na rzecz pozwanego część poniesionych przez niego kosztów procesu, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. W punkcie V wyroku Sąd I instancji na podstawie art. 113 ust. 2 i art. 114 ustawy z dnia 28 lipca 2005

roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał pobrać od powódki i od pozwanego brakującą część kosztów wynagrodzenia biegłego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w K., zaskarżając go w części dotyczącej rozstrzygnięcia o utraconych korzyściach, tj. w zakresie 36.875,44 zł i zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania art. 233 § 1 k.p.c. poprzez arbitralne potraktowanie zgromadzonego materiału dowodowego i uznanie, że opinia biegłego K. D. jest jasna, spójna, wyczerpująca, podczas gdy zawiera ona sprzeczności oraz jest niepełna; poprzez niewezwanie biegłego do przedstawienia opinii uzupełniającej (ewentualnie powołanie nowych biegłych); poprzez uznanie, iż powódka udowodniła wysokość utraconych korzyści, co nie znajduje odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym; błąd w ustaleniach faktycznych, polegających na przyjęciu, że utracone korzyści należy liczyć z całego okresu pozostałego do rozwiązania umowy, tj. za lata 2009-2010,

2) naruszenie prawa materialnego art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 746 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. w zw. z art. 139 Prawa zamówień publicznych poprzez dokonanie błędnej wykładni oświadczenia woli pozwanego z dnia 13 listopada 2008 roku, skutkującej uznaniem, iż miało ono charakter odstąpienia od umowy, nie zaś jej wypowiedzenia; dokonania błędnej wykładni zwrotu „ważne powody” z art. 746 § 1 k.c., polegającej na uznaniu, iż reorganizacja pracy, oszczędności oraz utrata zaufania (tak ważnego w stosunkach kontraktowych) nie są objęte jego zakresem; art. 455 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 353 § 1 k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie – zasądzenie odsetek od dnia 26 listopada 2011 roku zamiast od dnia wydania wyroku, tj. od dnia 8 października 2013 roku.

W oparciu o te zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa także co do kwoty 36.875,44 zł i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Powódka Spółdzielnia (...) w K. w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się bezzasadna.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji nie budzą żadnych wątpliwości, stąd te ustalenia - jak i wywody prawne poczynione przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, Sąd odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Wbrew stanowisku apelującego, Sąd I instancji nie dopuścił się żadnych uchybień, które musiałyby skutkować koniecznością zmiany zaskarżonego orzeczenia.

W pierwszej kolejności, zdaniem Sądu odwoławczego, należy odnieść się do zawartego w treści apelacji zarzutu naruszenia prawa materialnego, tj. art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 746 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. w zw. z art. 139 Prawa zamówień publicznych. Zdaniem Sądu odwoławczego, zarzut ten nie jest trafny.

Prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił, iż pismo z dnia 13 listopada 2008 roku jest odstąpieniem od umowy z dnia 1 stycznia 2008 roku, a nie wypowiedzeniem tej umowy, jak postuluje skarżący. Przede wszystkim sam pozwany w tym piśmie wskazał, iż „odstępuje” od umowy, przy czym słowa „odstępuje” i „odstąpienie” zostały użyte w tym piśmie trzy razy. Dodatkowo pozwany odwołał się do treści § 11 ust. 1 umowy z dnia 1 stycznia 2008 roku, art. 395 § 1 k.c. oraz 145 ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych, które wskazują na możliwość zastrzeżenia w umowie prawa do odstąpienia od tej umowy (art. 395 k.c.) oraz sytuacje pozwalające zamawiającemu (pозwanemu) odstąpić od umowy i na skutki takiego odstąpienia. Ponadto pozwany w treści tego pisma powołał się na okoliczności, które jego zdaniem, w świetle umowy z dnia 1 stycznia 2008 roku i przepisów Prawa

zamówień publicznych, uzasadniają właśnie odstąpienie od umowy, tj. wystąpienie istotnej okoliczności powodującej, że wykonanie umowy nie leży w interesie publicznym, czego nie można było przewidzieć w chwili zawarcia umowy.

Nie sposób pominąć także, że pozwany w sprawie Sądu Rejonowego w Koninie sygn. akt V GC 229/11 w toku postępowania, będąc reprezentowanym przez tego samego profesjonalnego pełnomocnika, w odpowiedzi na pozew zawarł kilkustronicowy wywód dowodzący, że na podstawie pisma z dnia 13 listopada 2008 roku pozwany skutecznie odstąpił od umowy z dnia 1 stycznia 2008 roku i iż znajduje to uzasadnienie w treści ustawy o zamówieniach publicznych.

Ponadto pozwany nie jest osobą fizyczną, a jest podmiotem świadczącym wyspecjalizowane usługi medyczne, posiadającym wysoko wykwalifikowane kadry, który w swej działalności korzysta z usług profesjonalnych doradców prawnych. Od takiego podmiotu wymaga się zatem większej staranności i dbałości w prowadzeniu swoich interesów. W ocenie Sądu odwoławczego, nie sposób zatem uznać, iż pozwany - mimo wyraźnego brzmienia treści pisma z dnia 13 listopada 2008 roku - mógłby skutecznie dowodzić, że chodziło mu w istocie o wypowiedzenie umowy z dnia 1 stycznia 2008 roku.

Skarżący w treści apelacji zarzuca również, że Sąd I instancji, przy ustalaniu charakteru pisma z dnia 13 listopada 2008 roku, nie wziął pod uwagę kontekstu sytuacyjnego, w jakim zostało złożone to oświadczenie. Zdaniem skarżącego, obawa rychłego zaprzestania wykonywania przez powódkę umowy oraz zgłoszenie przez nią żądania podwyższenia wynagrodzenia stanowi dowód tego, że oświadczenie z dnia 13 listopada 2008 roku było w istocie wypowiedzeniem umowy z dnia 1 stycznia 2008 roku. Tymczasem argument taki jest chybiony. Z treści pisma nie wynika w żaden sposób, aby było to wypowiedzenie umowy. Pozwany nie powołał się także na żadne okoliczności, które mogłyby uzasadniać, iż jest to wypowiedzenie umowy, a wręcz przeciwnie: jak wskazano, odwołał się do konkretnych przepisów prawa i umowy regulujących prawo do odstąpienia od umowy, podając jednocześnie przyczynę tego odstąpienia.

Wobec powyższego należy uznać – w ślad za Sądem I instancji, iż pismo z dnia 13 listopada 2008 roku było odstąpieniem od umowy z dnia 1 stycznia 2008 roku. W tej sytuacji bezzasadne są zarzuty apelacji dotyczące naruszenia art. 746 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. i art. 139 Prawa zamówień publicznych, skoro przepisy te w sprawie niniejszej nie mają zastosowania. Ubocznie jedynie należy wskazać, że Sąd odwoławczy popiera także stanowisko Sądu I instancji, iż w sprawie nie zachodzą ważne powody w rozumieniu art. 746 k.c., uzasadniające wypowiedzenie umowy z dnia 1 stycznia 2008 roku.

Bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który to zarzut skarżący powiązał z ustaleniami Sądu I instancji odnośnie przyznanego powódcie odszkodowania. Zdaniem Sądu odwoławczego, w przedmiotowej sprawie kwestionowany stan faktyczny został ustalony przez Sąd Rejonowy prawidłowo, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, która wymaga, aby sąd oceniał materiał dowodowy w sposób logiczny, spójny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego. Należy podzielić utrwalony w orzecznictwie pogląd, że do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżąca wykazała uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. m. in. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2005 roku, sygn. III CK 314/05, Lex nr 172176). Dlatego skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu.

Tymczasem skarżący w treści apelacji ograniczył się jedynie do odmiennej od Sądu Rejonowego oceny opinii biegłego sądowego, który wyliczył utracony zysk za lata 2009-2010. Należy podkreślić, iż Sąd I instancji szczegółowo wyjaśnił, dlaczego uznał opinię biegłego z dziedziny analiz ekonomicznych za jasną, logiczną i zupełną, zwracając uwagę na fakt, iż biegły odniósł się również do zarzutów pozwanego zgłoszonych w toku postępowania pod adresem tej opinii

– w tym także do przyjętego sposobu wyliczenia utraconego zysku. Sąd odwoławczy podziela zatem stanowisko Sądu Rejonowego, iż opinia ta dawała podstawę do ustalenia wysokości utraconego w latach 2009-2010 zysku.

Nadto zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego w związku z oddaleniem przez Sąd I instancji dowodu z opinii kolejnego biegłego nie może być uwzględniony ze względu na niezgłoszenie przez skarżącego zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c.. W treści apelacji skarżący nie uprawdopodobnił także, że nie zgłosił tego zastrzeżenia bez własnej winy. Natomiast w odniesieniu do zarzutu związanego z nieprzeprowadzeniem uzupełniającej opinii biegłego należy wskazać, iż po przesłuchaniu biegłego na rozprawie pozwany takiego wniosku nie składał.

Należy zresztą zauważyć, iż stosownie do treści art. 286 k.p.c. sąd może zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych „w razie potrzeby”. Sąd nie ma zatem obowiązku dopuszczenia dowodu kolejnego biegłego, tylko dlatego, że opinia ta jest niekorzystna dla strony wnoszącej o to, gdy nie zgadza się ona z jej wnioskami, jak i nie uznaje argumentacji biegłego co do podnoszonych przez nią zarzutów.

Wniosek zatem o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego należy uznać za niezasadny, a w świetle art. 381 k.p.c. za spóźniony.

Niezasadne okazały się także zarzuty skarżącego dowodzące, że utracony zysk winien być wyliczony jedynie za część 2009 roku. Wniosek taki nie znajduje bowiem oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym. Wyliczenie utraconego zysku w związku z niezasadnym rozwiązaniem przez jedną ze stron umowy jest świadczeniem odszkodowawczym, które aktualizuje się właśnie w sytuacji rozwiązania tej umowy. Stąd zasadnym jest wyliczenie utraconego zysku przy założeniu, że umowa trwałaby do końca jej obowiązywania. W niniejszej zaś sprawie, jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy – i czego skarżący w apelacji nie zakwestionował – okoliczności wskazane w piśmie z dnia 13 listopada 2008 roku nie legitymowały odstąpienia pozwanego od umowy, stąd jej rozwiązanie nie jest zasadne i aktualizuje roszczenie odszkodowawcze powódki.

Niezasadny okazał się także zarzut dotyczący zasądzenia na rzecz powódki odsetek od daty doręczenia pozwanemu wezwania do próby ugodowej. Nie jest trafne stanowisko pozwanego, że popadł w opóźnienie w zapłacie odszkodowania dopiero z dniem wyrokowania. Odsetki od odszkodowania pieniężnego należą się od dnia, w którym odszkodowanie to powinno być zapłacone. W wypadku roszczeń, które mają charakter bezterminowy, stan opóźnienia w spełnieniu świadczenia powstaje po wezwaniu dłużnika do świadczenia (art. 455 k.c.). Znaczenie takiego wezwania polega na tym, że z jego chwilą na dłużniku zaczyna ciążyć obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia i że nie spełniając go popada w opóźnienie, a to uprawnia wierzyciela do żądania odsetek za czas opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.). Dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne, także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia (wyrok SN z dnia 13 października 1994 roku, sygn. I CRN 121/94, OSNC 1995/1/21). Należy zresztą podkreślić, iż to nie wyrok zasądający odszkodowanie jest źródłem zobowiązania sprawcy szkody, ale jest nim samo niespełnienie świadczenia w terminie.

Ponadto nie sposób nie zauważyć, że zasądzenie odsetek dopiero od dnia wyrokowania prowadzi w istocie do ich umorzenia za okres sprzed tej daty, co jest nieuzasadnionym uprzywilejowaniem dłużnika i może skłaniać go do jak najdłuższego zwlekania z dobrowolnym uiszczeniem choćby części żądanej kwoty, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek ustawowych za wcześniejszy okres. Nadto w długotrwałych okresach stabilnego pieniądza (jak obecnie) nie ma uzasadnionych podstaw, aby odsetki za opóźnienie spełnienia przyznawanych wyrokiem świadczeń odszkodowawczych zasądzać od innych dat, niż to wynika z ogólnych reguł ich wymagalności – art. 455 k.c.

Reasumując: brak podstaw do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia, a apelacja pozwanego stanowi jedynie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I instancji.

Wobec powyższych rozważań i z mocy art. 385 k.p.c. apelację jako bezzasadną należało oddalić.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i § 6 pkt w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).

I. Przyłębska-Grzybowska A. Bolczyk J. Tembłowska